

Autyzm

Jeśli rodzice obserwują, że kilkumiesięczne niemowlę nie reaguje z radością na ich czułość i dotyk, nie nawiązuje z nimi kontaktu wzrokowego, nie przytula się, gdy jest brane w ramiona, to mają powody do uzasadnionego niepokoju. Później zaczyna być widoczne, że nieodwzajemnianiu uczucia towarzyszy brak umiejętności komunikowania się z otoczeniem, niekiedy dziecko nie potrafi kontaktować się z drugą osobą w żadnej sytuacji społecznej. Nie nawiązuje przyjaźni z rówieśnikami, zwłaszcza że często pozostaje w tyle z rozwojem mowy, posługuje się nią w sposób zaburzony, niekomunikatywny lub w ogóle pozostaje mutystyczne (nie mówi). Jego mimika i gestykulacja nie nawiązują do kontekstu sytuacyjnego, więc także nie służy mu do porozumiewania się z innymi. Dla rodziców jest szczególnie bolesne, gdy dziecko zdaje się nie wyróżniać ich spośród innych osób. Jeśli u dziecka do lat trzech obserwuje się takie objawy, psychiatra dziecięco-młodzieżowy w rozpoznaniu weźmie pod uwagę tzw. autyzm wczesnodziecięcy. Czasami jednak nie obserwuje się nieprawidłowości we wczesnym dzieciństwie, a autyzm objawia się po okresie prawidłowego rozwoju.

U dziecka autystycznego rzuca się w oczy specyficzny stosunek do przedmiotów: niektóre budzą jego niezwykle zainteresowanie i są bardzo ważne, innych wydaje się w ogóle nie dostrzegać. Placz i protest dziecka może wywołać np. przesunięcie jego łóżeczka w inne miejsce pokoju. Godzinami potrafi skupiać uwagę na jakimś ruchomym obiekcie, np. wpatruje się w wentylator. Dziwne są jego fascynacje przypadkowymi przedmiotami, drogocenna może się stać dla niego np. kartka papieru, tasiemka, cegła.

Charakterystyczne dla autyzmu są stereotypowe wzorce zachowań. Dziecko ma swój ograniczony repertuar czynności, które stale powtarza: kreci się w kółko, wykonuje rytmiczne ruchy tułowiem, macha rękami. Dzieci autystyczne z szerszym zakresem możliwości recytują w kółko zasłyszane w telewizji teksty reklamowe lub co wieczór wiernie powtarzają ten sam skomplikowany rytuał czynności związanych z pójściem spać.

Podejrzewając u dziecka autyzm, rodzice bezwzględnie powinni zwrócić się do pediatry lub lekarza rodzinnego z prośbą o wskazanie psychiatry dziecięco-młodzieżowego, który ustali rozpoznanie, oceni stopień zaburzenia oraz zdecyduje o metodach postępowania. Autyzm może upośledzać funkcjonowanie chorego nawet przez całe życie. Niektóre autystyczne dzieci, dzięki odpowiedniemu leczeniu i ćwiczeniom, osiągają jednak pewien stopień niezależności. Rodzice powinni wspomagać dziecko autystyczne w rozwijaniu tych umiejętności, w których jest najbardziej sprawne. To poprawia dziecku samopoczucie.

Psychiatra dziecięco-młodzieżowy zajmuje się nie tylko dzieckiem, ale także pomaga rodzinie w przezwyciężaniu nieuniknionych stresów i problemów, często bowiem rodzeństwo czuje się zaniedbywane przez rodziców, często wstydzi się zapraszać do domu kolegów. Psychiatra daje znaczące wsparcie rodzicom, konstruuje wraz z nimi najlepsze z możliwych dla danego dziecka środowisko opiekuńcze i edukacyjne.